

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA	Ceny ogłoszeń:
W Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2—, kwart. 7—	REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	NUMERU	Za 1 wiersz milimetr. (0,5 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuarze, działach gospodarczych, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2.40, kwart. 7—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.	10 gr.	
Zagranicą	mies. zł. 5 —, kwart. 15—		Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

Przed spełnieniem obywatelskiego obowiązku.

IV.

W nadchodzącą niedzielę każdy obywatel, świadom swych obowiązków i nie zbałamucony przez demagogiczne partyjniactwo, pójdzie do urny wyborczej, aby wypełnić swój obowiązek. Nie przeszkodzi temu to, że przeciw nowej ordynacji wyborczej wystąpili różnego gatunku „obrońcy demokracji”. Uważają oni, że tylko partyjny system wyborów odpowiada ideałom demokracji. Jest to typowe zacofanie. Jest to zarazem liczenie na siłę przyzwyczajenia, na ludzkie nawyki, które każą tkwić w formach przyjętych i nie wysilać się w kierunku ich ulepszenia.

Możemy na to odpowiedzieć jedynie tyle: jeżeli przeciwnicy obecnego systemu wyborczego zarzucają, że czyni on z obywateli biernych wykonawców jakiejś postronnej woli przy akcie wyborczym, to stwierdzić należy bezwzględnie, że oni właśnie tę bierność propagują. Bo przecież biernym był obywatel, który dawniej, luźnie związany z partją, automatycznie oddawał numerek do urny wyborczej. I biernym jest też obywatel, który sceptycznie odnosi się do każdej zmiany i uważa, że tak, jak było, tak powinno pozostać. Najbierniejszym zaś jest ten, który nie korzysta z prawa, jakie przyznaje mu system demokratyczny i w oznaczonej przez prawodawstwo chwili nie rzuca swego losu na szalę Państwa. Nie ordynacja wyborcza stawia obywatela w sytuacji biernoj, lecz przeciwnicy ordynacji wszelkimi sposobami starają się w obywatelu wytworzyć tę bierną postawę wobec wyborów.

Równocześnie rozumiemy wszyscy, że nowa ordynacja wyborcza stanowi krańcowe przeciwieństwo poprzedniej, która pozwalała obywateli Sejm trzydziestukilkoma odrębnymi i wzajemnie zwalczającymi się partjami. Rozumiemy też, że ten przeskok od jednego systemu wyborczego do drugiego podyktowany jest koniecznością zrealizowania postulatów silnej władzy w Polsce. Postulat ten przewija się przez całe wieki w historii polskiej i wysuwany jest przez wszystkich naszych wielkich mężów stanu. Obecne wybory — to zasadnicza batalja o jego zrealizowanie i cały uświadomiony ogół polski najoczywiściej zdaje sobie z tego sprawę. Wszystkie przekleństwa ostatnich pokoleń, przeżywających w niewoli politycznej, padły na tych, co poderwali i zniszczyli silną władzę w dawnej Rzeczypospolitej. Cała Polska oczekuje błogosławieństwa, które ma wprowadzić silną władzę w Polsce. Przy realnych bowiem gwarancjach silnej władzy działalność przyszłego Sejmu i Senatu i ich zadania mogą być owocnie skoncentrowane na tak pilnych dzisiaj zagadnieniach gospodarczych tem bardziej, że czynnik gospodarczy w życiu polskim nie doszedł jeszcze do pełnej oceny i do pełnego znaczenia.

I jeszcze rzecz jedna. Powiedział raz Józef Piłsudski: „Idzie o to, aby kraj zrozumiał, że swoboda to nie kaprys, że swoboda, to nie „mnie wszystko wolno a drugiemu nic”, że swoboda, jeżeli ma dać siłę, musi jednoczyć, musi umieć godzić sprzeczności a nie tylko przy swoim się upierać”. Postulatowi, że trzeba szukać siły w zjednoczeniu, nie czyniły wcale zadość dotychczasowe nasze obyczaje parlamentarne. Pojęcia swobody nie łączyły one ze zjednoczeniem i godzeniem sprzeczności, a właśnie z rozbijaniem społeczeństwa.

Abisynja odwołuje się do sumienia Świata. Sensacyjne wystąpienie Litwinowa.

Genewa, 6 IX. (PAT) Rada Ligi Narodów, która zebrała się wczoraj o godzinie 19-tej, wysłuchała obszernego wykładu pełnomocnika Abisynji prof. Jeze, który dużą część swego przemówienia poświęcił polemice z wczorajszą deklaracją delegata włoskiego barona Aloisiego. W czasie przemówienia prof. Jeze'go delegat włoski min. Rocco opuścił posiedzenie Rady Ligi. Ze strony delegacji włoskiej wyjaśniają, że mowa prof. Jeze była obraźliwa i nie należy tłumaczyć opuszczenie sali obrad przez min. Rocco.

Po przemówieniu prof. Jeze przemawiał delegat ZSRR. Litwinow, poczem przewodniczący oznajmił, że na następnym posiedzeniu przedstawi Radzie wnioski w sprawie procedury, jaka będzie stosowana dla załatwienia zatargu włosko-abisyńskiego.

Przebieg drugiego posiedzenia 88-jej sesji Rady w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego był następujący:

Po krótkim zagajeniu przewodniczący Guinazu udzielił głosu pełnomocnikowi Abisynji prof. Jeze, który nawiązując do swego wczorajszego przemówienia przypomniał, że pospiech jest wskazany, gdyż

Rada Ligi znajduje się w obliczu wojny eksterminacyjnej,

która może lada dzień wybuchnąć. W myśl art. 15-go paktu Ligi Rada winna użyć wszelkich środków celem pokojowego załatwienia konfliktu. Nie można jednak stosować obecnie jakiejś przewlekłej procedury, która mogłaby być wykorzystana przez Włochy dla rozpoczęcia wojny w momencie najbardziej dla nich dogodnym. Rada Ligi winna jeszcze w toku bieżącej sesji pracować i chwalić skuteczne propozycje, mogące zapobiec wybuchowi

Żądanie i prośba Abisynji.

Rząd abisyński domaga się od Rady, aby ta oświadczyła, jakie jest praktyczne znaczenie art. 10-go paktu i aby przedsięwzięła środki, które zapobiegłyby groźbie wojny i zahamowały wysyłkę wojsk włoskich. Ponadto rząd abisyński domaga się natychmiastowego zastosowania przez Radę ustępu 3. art. 15. paktu. Chodzi obecnie o wyjaśnienie, czy państwa, które nie są zmilitaryzowane, mogą liczyć na skuteczne poparcie, jakie zapewniają im art. 10. i 15. paktu.

Przypomniałszy z kolei słowa, wypowiedziane przez zmarłego francuskiego męża stanu Brianda z okazji podpisania paktu Briand-Kellogg, mówca zwracając się do członków Rady, oświadczył:

Sowiety wystąpiły przeciw planom włoskim.

Następnie zabrał głos delegat ZSRR. komisarz Litwinow, który wyraził żal, że paryskie wysiłki W. Brytanji i Fran-

Partje tłumaczyły, że od Państwa należy wciąż tylko żądać, a nawet wysmuszać. Dziś ten stosunek obywatela do państwa ulegnie zasadniczej zmianie. Nie będzie w parlamencie ludzi, którzyby obiecywali najwyższej wymu-

wojny. Mówca przypomina Radzie, że pewna elementarna, ale dziecinna taktyka polega na rzucaniu oszczerstw na tego, kogo pragnie się obrabować, albo zniszczyć. Francuskie przysłowie powiada: „Kto chce utopić swego psa, zrzuci mu wścieklicznę”. Rząd włoski pragnąc zniszczyć Abisynję, oświadcza, że

Abisynja zarazona jest wściekliczną.

Rząd abisyński odrzuca z pogardą oskarżenia, miotane przez rząd włoski. Rząd włoski pragnie wyrzucić Abisynję poza nawias prawa, aby móc w ten sposób wyżyć się wszystkich wiązanych zobowiązań międzynarodowych. Rząd włoski przypomina światu, że dysponuje miljonem żołnierzy i że wszelka dyskusja z Abisynją na stopie równości obraża jego dumę narodową. Rada Ligi winna zastanowić się, czy to oburzenie rządu włoskiego jest szczere i czy nie kryją się za niem ponure zamiary. Czy rząd włoski chce działać w imię cywilizacji, kiedy pragnie zapanować nad narodem abisyńskim, którego odwaga i pogarda dla śmierci znane są w całym świecie? Rząd włoski oskarża Abisynję, że zagraża ona bezpieczeństwu sąsiadów. Rząd abisyński odpowiada na to, że ideałem jego nie jest poddanie narodu abisyńskiego reżimowi miliarystycznemu, ani odrywanie dziecka od ogniska domowego w chwili, kiedy nauczyło się chodzić i mówić, aby wychowywać je w duchu nienawiści i przygotowywać je do przyszłych podbojów. Rząd abisyński nie pragnie dla swego narodu tego rodzaju cywilizacji, zwraca się natomiast do Ligi Narodów, aby udzieliła mu swych rad i pomogła mu w przeprowadzaniu rozpoczętych już reform.

—o—

„Panowie uprzytamnicie sobie najwyższe śmiertelne niebezpieczeństwo, jakie grozi jednemu z członków Ligi, a być może zagraża również pokojowi światowemu.

Abisynja odwołuje się do sumienia ludzkości, którym jest Liga Narodów. Abisynja żąda, aby państwo, należące do Ligi, którego byt i niepodległość zostały zagrożone, nie pozostało bez pomocy.

Nie odmówcie pomocy Abisynji, ponieważ jest ona słaba, a jej napastnik potężny. Oby nie zostało zapisane w historii, że narody bądź steroryzowane, bądź winne współnictwa, bądź wreszcie nieublagane w swoim egoizmie porzuciły mały naród, zagrożony w swej egzystencji.

cji, zmierzające do pokojowego załatwienia konfliktu, pozostały bezskuteczne. Mówca wyraził również żal, że

sić na Państwie. Będą tylko tacy, którzy i z parlamentu zechcą utworzyć instrument siły państwowej, a nie instrument rywalizacji pomiędzy poszczególnymi czynnikami władzy w Państwie. A. L.

jedną ze stron zatargu jest państwo, z którym ZSRR. utrzymuje od 10 lat przyjazne stosunki i przywiązuje do współpracy z tem państwem najwyższą wagę. Niemniej jednak mówca pragnie złożyć deklarację w nader ważnej sprawie, którą zajmuje się Rada. Mówca nie jest w stanie zgodzić się ze stanowiskiem, do którego przyjęcia Włochy pragną nakłonić Radę. Włochy proponują, aby Rada Ligi oświadczyła swoje desinterese w zatargu i aby zgodziła się dać Włochom swobodę działania. Raz już w przeszłości Rada nie powzięła wszystkich koniecznych środków celem zapobiegnięcia wojnie między dwoma członkami Ligi, ale ten precedens osłabił Ligę i przyczynił się do stworzenia obecnej sytuacji, pozbawionej równowagi i wpłynął być może na wywołanie obecnego zatargu. Powtórzenie tego precedensu wywołałoby nowe konflikty, które zagrażałyby całej Europie.

Pokój jest niepodzielny.

Teza ta znajduje w świecie coraz większe uznanie. Mówca nie może zgodzić się także na inne argumenty włoskie. P. Litwinow stwierdza, że nie żywi żadnych sympatyj dla wewnętrznego ustroju Abisynji tak, jak opisany on został w memorandum włoskiem, ale ustroje wewnętrzne wielu państw europejskich tak są różnolite, że nie sposób porównywać ich między sobą. Pakt Ligi Narodów nie pozwala na żadną dyskryminację pomiędzy państwami, należącymi do Ligi z powodu ich ustroju wewnętrznego, ich różnic rasowych i form cywilizacji. Dla wychowania pewnych narodów zacofanych istnieją inne środki, niż wojenne. W precedensie, o którym wspominałem — mówił Litwinow — usprawiedliwiano operację wojskową rzekomymi niepokojami wewnętrznymi, złą administracją i zacofaniem. Liga Narodów trzymać się musi jednak zasady, że jedynym usprawiedliwieniem operacji wojennych może być obrona konieczna. Rosja sowiecka wstąpiła rok temu do Ligi Narodów, aby współpracować nad utrzymaniem niepodzielnego pokoju. W tym duchu proponuję Radzie nie cofać się przed żadnymi wysiłkami i żadną uchwałą, które zdołałyby zapobiec zatargowi pomiędzy dwoma członkami Ligi.

Po mowie Litwinowa przewodniczący wyraził nadzieję, że na następnym posiedzeniu będzie mógł postawić wniosek w sprawie dalszego postępowania w tej sprawie.

Wątpliwości Polski.

Genewa, 6 IX. (PAT) W związku z projektami, przewidującymi powołanie do życia komitetu trzech członków Rady, zwrócono się do min. Becka z propozycją udziału Polski w tym komitecie.

Wobec tego, że kompetencje komitetu nie zostały określone, min. Beck wyraził wobec przewodniczącego Rady swoje wątpliwości co do udziału Polski w tym komitecie.

—o—

IWONICZ-ZDRÓJ
od 21 sierpnia tani sezon jesienny.

Wiadomości bieżące.**6****Piątek**Zachętarzasa
Jutro: Melchjora
Wschód słońca 4:54
Zachód 18:14**TEATR WIELKI.**Piątek godz. 20 „Awantura w raj”.
Sobota godz. 20 „Aida”.
Niedziela godz. 15.30 „Obrona Keyso-
wej”. — Godz. 20 „Awantura w raj”.**TEATR ROZMAITOŚCI.**Piątek godz. 20 „Kraina uśmiechu”.
Sobota godz. 20 „Mój kochany głu-
ptasek”.
Niedziela godz. 20 „Kraina uśmiechu”.**KINOTEATRY.**APOLLO: „Walka w królestwie walca”.
ATLANTIC: „Audjencja w Ischlu”.
CASINO: „20.000 lat w Sing-Sing”.
CHIMERA: „Baboon”.
COLOSSEUM: nieczynne.
KOPERNIK: „Mała mateczka” z Fran-
ciszką Gall.
MARYSIENKA: „Mała mateczka” z Fran-
ciszką Gall.
MUZA: „Dobra wróżka”.
PALACE: „Marzące usta”.
PAN: „Malowana zastona” oraz dwa
dodatki.
PAX: nieczynne do 1 września.
RAJ: „Nędznicy” i „Paryż w ogniu”,
dwie serie razem.
STYLOWE: „Czarna perła” oraz rewja
„To co najważniejsze”.
SWIT: „Świat się śmieje”.
UCIECHA: „Marnotrawny syn”.— Teatr Wielki. Dziś w piątek dnia 6
września o godz. 8 wiecz. niezrównana
farś Arnolda i Bacha pt. „Awantura w raj”.
Sztuka ta stanowiła atrakcję wielu tea-
trów Polski i zagranicy, więc i na terenie
Lwowa znalazła pełne uznanie u naszych
miłośników Teatru. Świetna gra czołowe-
go zespołu. Reż. J. Strachocki.Jutro: „Aida”, opera Verdiego.
— Teatr Rozmaitości. Dziś w piątek dn.
6 września o godz. 8 wiecz. po raz ostatni
„Kraina uśmiechu”, światowej sławy ope-
retki p. Lehara. Pożegnany występ zespó-
łu operetki poznańskiej. W rolach głów-
nych: pp. Fontanówna, Kisielewska oraz
K. Czarniecki.Jutro: „Mój kochany głu-
ptasek”, ceny
najniższe.— „Aida” Verdiego jutro na scenie Tea-
tru Wielkiego. Już jutro, w sobotę dnia 7
września 1935 o godz. 8 wiecz. początek
programu Stagione Operowego pod kie-
rownictwem p. Werzińskiej i p. T. Mazur-
kiewicza. Na pierwszy ogień „Aida” z p.
Werzińską w roli tytułowej. Dyrygent:
p. T. Mazurkiewicz. Reżyserja: A. Popław-
ski. Chóry Opery Lwowskiej uzupełnione
przez członków Chóru Opery Warszaw-
skiej. Orkiestra Filharmonji Lwowskiej
z udziałem koncertmistrzów Filharmonji
Warszawskiej. Balet pod kierownictwem
baletmistrza Wierzbickiego. Zespół obe-
muje imponującą cyfrę 170 osób. — Nastę-
pne przedstawienie operowe dnia 9 wrze-
śnia.— Wieczór młodej poezji lwowskiej.
W najbliższym czasie odbędzie się w
Teatrze Rozmaitości wieczór poetycki młodej
generacji lwowskich poetów. Wieczór bę-
dzie obejmował prozę, poezję i parodię li-
teracką. Najcenniejsze pióra wystąpią w
tym wieczorze. Zapowiedź tej imprezy
wywołała wśród inteligencji naszego mia-
sta wielkie zainteresowanie.— Wznowienie popołudniówek teatral-
nych. Z dniem 8 września, to znaczy już
w tą niedzielę, Dyrekcja Teatrów Miejs-
kich wznowia popularne przedstawienia
popołudniowe po cenach najniższych. Ja-
ko pierwsza z kolei ukaże się na scenie Tea-
tru Wielkiego komedia Nertza i Meyera
pt. „Mój kochany głu-
ptasek”. Początek o
godzinie 3.30 pop.**KRONIKA MIEJSKA.**Starosta grodzki lwowski zakazał
sprzedaży i podawania w lokalach i
miejscach publicznych napojów, zawie-
rających więcej niż 4,5 proc. alkoholu,
w czasie od dnia 7 września br. godz.
12 do dnia 9 września br. godz. 12. Za-
kaz ten dotyczy sprzedaży i podawania
napojów alkoholowych zarówno w na-
czyniach otwartych, jak i zamkniętych.Zabudowanie gruntów. Zarząd m.
Lwowa uchwalił szczegółowy plan za-
budowania gruntów, położonych mię-
dzy ulicami Pełczyńską, Kadecką i
Stryjską.Strajk piekarzy. Próba ugody mię-
dzy pracodawcami a robotnikami pie-
karskimi, przeprowadzona wczoraj w
Inspektoracie Pracy, nie dała żadnych
rezultatów. Robotnicy domagają się sta-
nowczo 8-mio godzinnego dnia pracy.
W dniu dzisiejszym rozpoczęły się po-
nowne konferencje w Inspektoracie
Pracy.Nowa plaga wsi — wędrowni han-
dlarze. Organizacje rolnicze otrzymują
liczne skargi na praktyki wędrownych
handlarzy, krążących po wsiach z dro-
biażkami. Za igły, szpilki, nici, tandet-**Przed wyborami do Sejmu.
Apele o masowy udział w głosowaniu.**Na terenie województw południowo
wschodnich ukazały się w ostatnich
dniach odezwy kilkuset czołowych or-
ganizacyj z apelem o masowy udział w
wyborach w dniu 8 września br.Apele powyższe wydają organizacje
polskie, jak też organizacje ukraińskie.Ks. biskup Chomyszyn ogłosił okół-
nik do duchowieństwa z wezwaniem
o udział w wyborach, podkreślając, że
ewentualny bojkot wyborów mógłby
przynieść fatalne skutki interesom na-
rodu ukraińskiego.**P. wojewoda Jagodziński
o akcji wyborczej w województwie stanisławowskim.**W związku z odbywającymi się wy-
borami do parlamentu, p. Wojewoda
stanisławowski Jagodziński udzielił
„Głosowi Ziemi Stanisławowskiej” wy-
wiadu, w którym stwierdził, że wybory
obecne odbywają się na terenie Woje-
wództwa stanisławowskiego pod ha-
słem znielowania przerostów partyj-
nych i politycznych w życiu społecz-
stwa i wysunięcia, jako kandydatów do
Sejmu i Senatu działaczy społecznych,
reprezentujących istotnie interesy te-
renu.— Szczególnie godnem podkreślenia
w obecnych wyborach — oświadcza p.
Wojewoda — jest fakt zajęcia wspólnej
platformy wyborczej przez Polaków i
Ukraińców. Jest to wynikiem zawarte-go pod auspicjami Rządu kompromisu
między obu społeczeństwami. W każ-
dym okręgu winien zostać wybrany po
słem do Sejmu jeden Polak i jeden U-
kraińiec. Tak się przedstawia sytuacja
w tej chwili i nic nie wskazuje, aby w
praktyce zasady tego porozumienia zo-
stały wypaczone.Na pytanie, czy kompromis wybor-
czy będzie miał wpływ na dalsze kształ-
towanie się stosunków polsko-ukraiń-
skich, p. Wojewoda Jagodziński o-
świadczył:— Bez wątpienia, gdyż zawarty kom-
promis jest jedynie fragmentem w ogół-
nym układzie stosunków polsko-ukra-
ińskich.**Tydzień obrony przeciwpożarnej.**Wczoraj w sali Związku Straży Po-
żarnych odbyło się zebranie obywatel-
skie w sprawie urzędzenia we Lwowie
„Tygodnia Obrony Przeciwożarnej”.
Tydzień ten przeprowadzony bę-
dzie w dniach od 22 do 29 bm. Na ze-
braniu ukonstytuował się Komitet w na-
stępującym składzie: Prezydium hono-
rowe: pp. wojewoda Władysław Beli-
na-Prażmowski, gen. Juliusz Rummel,
prezes Sądu apel. dr. Konrad Zieliński
i prezydent miasta Wacław Drojanow-
ski. Komitet wykonawczy: pp. wice-wojewoda Marjan Sochański, r. Marjan
Dziędzielewicz, wicestar. grodzki Fran-
ciszek Kirschner, sekretarz generalny
p. nac. Kazimierz Szpaczyński. Sekcja
organizacyjna: pp. nac. Józef Milew-
ski, dr. G. Bruchnalski, insp. Stanisław
Błaszczyk i inż. Blimke. Sekcja skarbo-
wa: pp. dr. Stefan Uhma, r. Bogdano-
wicz i dr. Jan Poratyński. Sekcja pra-
sowa i propagandowa: pp. prezes red.
Bronisław Laskownicki, red. Leon Da-
niluk i red. Edward Kozłowski.**Armja portugalska ku czci
Marszałka Piłsudskiego.**Lizbona, 6 IX. (PAT) W koszarach
strzelców w Serra da Pilar w obecności
władz wojskowych i cywilnych oraz de-
legacji wszystkich pułków garnizonu
w Porto odbyła się uroczystość ku czci
Marszałka Piłsudskiego. Posłowi Rze-
czypospolitej Polskiej wręczono urnę
z ziemią z miejscowości, gdzie w roku
1832 były stoczone walki pomiędzy ar-
miami króla Pedro IV-go i pretendenta
Miguela. Oddział portugalskich ochot-
ników, który brał udział w tej bitwie,
za wyjątkowe męstwo, wykazane w o-
bronie miasta, otrzymał od króla Pio-
tra IV-go zaszczytną nazwę Polaków
Iserry.

Posel R. P. Tadeusz Romer, który

przybył z Lizbony, złożył przy dźwię-
kach polskiego hymnu narodowego
wieniec na pomniku poległych w woj-
nie światowej.Obecni na uroczystości dostojnicy
państwowi kolejno rzucali do ozdobnej
urny ziemię, poświęconą przez bisku-
pa. Po opieczętowaniu urny pieczęcia-
mi konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej
i magistratu miasta spisano protokół,
pod którym podpisali się obecni na u-
roczystości przedstawiciele władz.Ziemia, złożona do urny, przeznaczona
na jest na kopiec Marszałka Piłsudskie-
go w Sowińcu, dokąd przesłana zosta-
nie na okręcie polskim „Piłsudski”,
który jutro zawinie do Lizbony.**400 weteranów amerykańskich
zginęło na Florydzie.**Miami, 6 IX. (PAT) Kierownik ak-
cją pomocy na Florydzie ocenia, iż pod
czas huraganu, który przeszedł nad za-
chodnią częścią półwyspu, utraciło ży-
cie 400 weteranów, zatrudnionych w o-
bozach pracy na wysp. Florida i Keys.
Z powodu braku trumien zwłoki nie-
których ofiar są palone. Kierownik
oddziału Czerwonego Krzyża donosi,że liczba rannych przewyższa 222, stan
25-ciu jest bardzo ciężki.Prezydent Roosevelt polecił zorgani-
zowanie pomocy dla ofiar katastrofy
na Florydzie, jednocześnie nakazał
przeprowadzenie dochodzenia w celu
zwyerdzenia, dlaczego były zaniedbane
środki ostrożności, które mogły znacz-
nie zmniejszyć rozmiary katastrofy w
obozach pracy b. kombatantów.**Straszna katastrofa w powietrzu.**Reims, 6 IX. (PAT) Wczoraj około
godziny 17.30 zderzyły się dwa samo-
loty bombowe, należące do drugiej es-
kadry w Nancy. Jeden z nich zapalił
się w powietrzu i spadł w pobliżu St.
Jean au Bois. Drugi samolot spadł napole w odległości 1500 mtr. od pierw-
szego. 5-ciu lotników i mechaników
pierwszego samolotu zostało zupełnie
zwęglonych. Pasażerowie drugiego sa-
molotu zostali zabici na miejscu.n zwierciadełka i .. p. wyludniają wę-
drowni handlarze od chłopów jajka,
len, płótno. Za towar małowartościowy
biorą produkty o 100 do 300 proc. więk-
szej wartości. W niektórych okolicach
kraju pojawia się po 2—3 wędrownych
handlarzy w miesiącu, wskutek czegowieś traci na tych transakcjach handlo-
wych poważne kwoty pieniężne. Dzia-
jące wiejscy i oświeceni chłopci podjęli
akcję uświadomiaczącą i przestrzegającą
rolników przed wędrownymi handla-
rzami, którzy nazywani są nową plagą
wsi.**Tablica Marsz. Piłsudskiego
w Zaleszczykach.**Zaleszczyki, 6 IX. (PAT) W dniu
dzisiejszym dla uczczenia drugiej rocz-
nicy przyjazdu Marszałka Piłsudskiego
do Zaleszczyk i Jego pobytu w tem
mieście odbyło się uroczyste odsłonie-
cie marmurowej tablicy pamiątkowej
na domu, w którym Marszałek mie-
szkał we wrześniu 1933 r.W uroczystości wzięli udział przed-
stawiciele miejscowych władz oraz licz-
ne tłumy ludności. Po nabożeństwie
żałobnym za duszę śp. Marszałka Pił-
sudskiego udano się pod willę Mar-
szałka. Przemówienie wygłosił naczel-
nik Urzędu poczt. p. Jarosiewicz. Ods-
łonięcia tablicy dokonał starosta Krzy-
żanowski. W tej chwili orkiestra ode-
grała Hymn państwowy i I-szą Bryga-
dę. Komitet uczczenia pamięci Mar-
szałka wysłał do Pani Aleksandry Pił-
sudskiej telegram hołdowniczy.**Sport i Wychowanie Fizyczne.**Lwowska Pogoń w Warszawie. W naj-
bliższą niedzielę o godz. 16-ej odbędzie
się na boisku Warszawianki mecz o mi-
strzostwo Ligi pomiędzy Warszawianką a
leaderem Ligi — Pogonią.Składy Polski i Niemiec na mecz we
Wrocławiu. Niemiecki Związek Piłkarski
ustalił następujący skład swojej reprezen-
tacji na meczu z Polską, który się odbę-
dzie dnia 15 bm we Wrocławiu: Jakób,
Haringer, Gramlich II, Goldbrunner, Ki-
tzinger, Lehner, Lenz, Conen, Siffing,
Fath. Rezerwa: Mauer, Koppa, Rose,
Schön. Jest to najsilniejszy skład Rzeszy.
Polska prawdopodobnie wystąpi w skła-
dzie: Albański, Martyna, Bułanow, Kotlar-
czyk II, Dytko, Wasiewicz, Fiec, Krysz-
kiewicz, Matjas, Artur, Kisielewski. Mecz
będzie transmitowany przez Polskie Radio
na wszystkie rozgłośnie polskie.Warszawianka wyjeżdża do Francji i Bel-
gii. Emigracja polska do Francji i Belgii
przygotowuje się obecnie do meczów pił-
karskich z Warszawianką, które się odbę-
dą w końcu września i początkach paździer-
nika. Warszawianka grać będzie jedynie
z polskimi drużynami. Dwukrotnie wal-
czyć ona będzie z reprezentacją piłkarską
polskiej emigracji. Poza tem dwa razy spo-
ka się z klubami polskimi na emigracji.
Wraz z Warszawianką udaje się do Fran-
cji i Belgii Lokajski, który przed każdym
meczem popisywać się będzie rzutami o
szczępem.Rekord Weismüllera pobity. W Londy-
nie na zawodach pływackich uzyskał nie-
znany bliżej Anglik George Booker na
100 jardów fantastyczny czas 49,9 sekund,
dotychczasowy rekord należał do słynnego
Weismüllera i wynosił 51 sek.Mistrzostwo tenisowe Szwajcarii zdobył
Niemiec V. Cramm. Bijąc w finale Szwaj-
cara Ellmera. W grze pojedynczej pań mi-
strzostwo zdobyła Mathieu.**Program radiowy.**

Sobota, 7 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna.
7.50: Program na dzień bieżący. 7.55: Pa-
rę informacji. 8: Audycja dla szkół. 8.10:
Przerwa. 11.57: Sygnał czasu. 12: Hejnał
12.03: Dziennik południowy. 12.15: Kon-
cert. 13.25: Chwilka dla kobiet. 13.30: Ply-
ty. 14.30: Muzyka. 15: Recytacja prozy.
15.15: Przegląd giełdowy. 15.25: „Nasz
handel morski”. 15.30: Koncert solistów.
16: Lekcja języka francuskiego. 16.15: Ply-
ty. 16.30: Skrzynka techn. 16.45: „Cała
Polska śpiewa. 17: Nabożeństwo z Ostrej
Bramy w Wilnie. 17.50: Pogadanka. 18:
Teatr Wyobraźni. Słuchowisko. 18.30:
Przegląd wydawnictw. 18.40: Silva rerum.
18.45: Muzyka. 19: „Duch Czarnohory”.
19.10: Program na dzień następny. 19.20:
Koncert reklamowy. 19.35: Wiadomości
sportowe lokalne. 19.40: Wiadomości spor-
towe ogólne. 19.50: Pogadanka aktualna.
20: Muzyka operetkowa. 20.45: Dziennik
wieczorny. 20.55: „Obrazki z Polski współ-
czesnej”. 21: Audycja dla Polaków zagra-
nicą. 21.30: Wesola Syrena. 22: Koncert.
23: Wiadomości meteor. 23.0: Zapomniany
„Zielony balonik”. 23.20: Muzyka.Pożar na Zniesieniu. W hucie A.
Holzberga w Starem Zniesieniu wy-
buchł wczoraj popołudniu pożar, spo-
wodowany wybuchem płonącej smoły,
która przetapiano na podwórzu. We-
sz zwana Straż pożarna szybko pożar zli-
kwidowała.Zabójstwo. Dziś rano w ogrodzie
przy Szkole ogrodniczej w Zamarstye-
nowie wydarzył się tragiczny wypadek,
spowodowany lekkomyślnym obcho-
dzeniem się z bronią. W czasie demon-
strowania dubeltówki, dozorca nocny
Michał Lewicki tak nieszczęśliwie ma-
nipulował bronią, że dubeltówka wy-
pałała a nabój zranił ciężko w głowę
Jana Lewickiego, jego brata stryjecz-
nego, który po kilku minutach zmarł. Mi-
chał Lewickiego aresztowano.

Katastrofa kolejowa pod Bydgoszczą. Następny kongres Fidacu odbędzie się w Warszawie.

Bydgoszcz, 6 IX. (PAT) Na stacji Wierzbucin pod Bydgoszczą wydarzyła się dziś rano katastrofa kolejowa wskutek zderzenia dwóch pociągów towarowych. 7 wagonów zostało zniszczonych. 12 osób odniosło ciężkie lub lżejsze rany. Na miejsce wypadku przybyły pociągi ratunkowe.

Szczegóły katastrofy są następujące: Na stacji Wierzbucin stał pociąg, w którym kilka wagonów było zajęte przez wojsko. Na tenże tor wjechał pociąg zamkniętego sygnału pociąg towarowy, zdążający do Gdyni. Skutki nieuwagi maszynisty pociągu towarowego były fatalne: lokomotywa pociągu towarowego wpadła na stojący pociąg, druzgocąc 7 wagonów. Ostatnie cztery wagony pociągu stojącego na sta-

cji były załadowane bagażem, a w 3-ch pierwszych znajdowali się żołnierze. Z pośród gruzów wydobyto 11 żołnierzy ciężiej i lżej rannych oraz 1 ciężko rannego funkcjonariusza kolejowego.

Na Litwie chłopci palą mosty.

Ryga, 6 IX (PAT) Z Kowna donoszą, że o ile można sądzić z krótkich doniesień prasy kowieńskiej, sytuacja strajkowa na wsi nie została jeszcze całkowicie zlikwidowana. W wielu miejscowości trwa nadal bojkot rynków. Zdarzyły się przytem wypadki palenia mostów na gościńcach, aby utrudnić komunikację wsi z miastem. Pogrzeb dwóch ofiar zajął na rynku

Bruksela, 6 IX. (PAT) 16-ty kongres międzysojuszniczej federacji b. kombatanów FIDAC-u zakończył dziś swoje

obradę. Reprezentowane były związki 11-ty państw. W skład delegacji polskiej wchodził: gen. Górecki, mjr. Lustyga-Laskowski, mjr. Teslar, por. Rudawski, red. Smogorzewski i rtm. Rzecki. Polskie organizacje FIDAC-u żeńskiego reprezentowała pani Jadwiga Barthel de Weydenthal. Kongres odrzucił 10 głosami przeciw jednemu wniosek brytyjski, zmierzający do przekształcenia federacji międzysojuszniczej na międzynarodową, a zatem umożliwiający przyjęcie do organizacji związków niemieckich, austriackich i bułgarskich. Pragnąc jednak podkreślić, że przywiązują się dużą wagę do regularnych stosunków z kombatantami b. mocarstw centralnych, kongres uchwalił jednomyślnie rezolucję, powołującą do życia specjalną stałą komisję, której polecił przygotowanie i organizowanie przynajmniej raz do roku międzynarodowych konferencji z udziałem b. kombatantów obu grup państw, które prowadziły ze sobą wojnę. Na wniosek gen. Góreckiego zebrani uchwaliłi wśród entuzjastycznych oklasków, że następny kongres FIDAC-u odbędzie się we wrześniu 1936 roku w Warszawie.

W Abisynji pada deszcz bez przerwy. Dalsze zbrojenia po obu stronach.

Neapol, 6 IX. (PAT) Parowiec „Dalmazia” wyrusza dzisiaj do Afryki wschodniej, zabierając na swym pokładzie 500 żołnierzy. „Ligurja” odjeżdża z transportem 3000 legionistów, „Triaviatta” zabiera eskadry bombowe, „Polesco” i „Dandolo” odpływają z samochodami ciężarowymi i materiałem wojennym, „Entela” i „Carlozeno” oraz „Olimpia” zabierają transport 500 mułów oraz materiał wojenny.

Rzym, 6 IX. (PAT) Według oficjalnych danych od 26 czerwca do 31 sierpnia zmarło w Afryce wschodniej 14 oficerów włoskich i 79 podoficerów i żołnierzy.

Korespondent „Daily Telegraph” w Addis Abebie dowiadyuje się, że w Oga denie deszcze padają jeszcze bez przerwy. Cały pas terytorjum na granicy Somali włoskiej jest pokryty wodą.

Rzym, 6 IX. (PAT) Według wiadomości nadeszłych z Addis Abeby, Abisynja zamówiła broń za 2 miliony franków w Szwajcarii i 50 tys. dolarów w Stanach Zjednoczonych, Holandji oraz innych krajach.

Korespondent Ag. Reutersa z Addis Abeba donosi, iż jeden z wyższych oficerów armji abisyńskiej oświadczył mu, że zapasy broni, amunicji i żywności przewiezione zostały ze stolicy w bardziej bezpieczne miejsce w obawie przed możliwością ataków lotniczych.

Addis Abeba, 6 IX. (PAT) W ciągu ub. nocy i dzisiaj rano ku granicy wyjechało kilka pociągów z transportem wojskowym tysiąca żołnierzy, materiałem wojennym i 100 mułami. Europejczycy opuszczają w dalszym ciągu Abisynję. We wtorek ma wyjechać 40 obywateli niemieckich.

Kair, 6 IX. (PAT) Wielki muffi Somali włoskiej został aresztowany za wydanie odezw do ludności, w której mówi, że każdy mużulmanin, zabity w walce z Abisyńczykami, „umrze jako niewierny”. Po 5 dniach muffiego zwolniono, wkrótce potem został on ponownie aresztowany.

Syn ostatniego sultana somaliskiego

Aresztowanie winnych wielkiej katastrofy.

Berlin, 6 IX. (PAT) Śledztwo urzędowe w sprawie katastrofy zaważenia się tunelu kolejki podziemnej, budowanej przy ul. Hermana Goeringa w Berlinie, doprowadziło do aresztowania w dniu dzisiejszym 4 osób. Aresztowani zostali: 1) dyrektor berlińskiego towarzystwa budowy Hugo Hoffmann, 2) inż. Józef Karol Rath, 3) kierownik budowy inż. dipl. Fritz Noth, 4) radca kolei Rzeszy Wilhelm Weyher. Wszyscy czterej oskarżeni zostaną o lekkomyślne spowodowanie śmierci 19 ofiar, dokonane przez zaniedbanie podstawowych reguł, jakich przestrzegać należy przy budowie tuneli podziemnych. Śledztwo prowadzone było przez naczelnego prokuratora dr. Reimera przy pomocy gremjum rzeczoznawców technicznych i kryminalnych z profesorem politechniki berlińskiej dr. Hertwigiem na czele.

Charz Ibn Usman schronił się do prowincji abisyńskiej Ogaden.

JESZCZE JEDNA KONCESJA ABISYŃSKA.

Paryż, 6 IX. (PAT) „Paris Soir” donosi, iż dwaj Francuzi bracia Bayart w roku 1918 uzyskali od rządu abisyńskiego koncesję podobną do kon-

Francuski projekt zajęcia Abisynji.

London, 6 IX. (PAT) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” Gordon Lennox donosi z Genewy o nowym zamiarze premiera Laval'a powrócenia do propozycji, poczynionych Włochom w toku konferencji 3-ch mocarstw w Paryżu przed dwoma tygodniami z tą odmianą, aby międzynarodowe siły policyjne, któreby miały utrzymać porządek na terytorjum Abisynji, dowodzone były wyłącznie przez oficerów włoskich i brytyjskich.

Vernon Barlett, powtarzając podobną wiadomość z Genewy na łamach „News Chronicle”, podejmuje ostry atak na Laval'a, twierdząc, że droga, proponowana przez francuskiego premiera, prowadzi do częściowej aneksji Abisynji przez Włochy, którą Liga Narodów miałaby w ten sposób legalizować. Barlett wyraża przypuszczenie, że min. Eden przeciwstawi się w tej sprawie Lavalowi. Barlett pisze dalej, że premier Laval dał rzekomo swym kolegom ministerjalnym do zrozumienia, że rząd brytyjski, zapytany o udzielenie zobowiązania co do udziału Wielkiej Brytanji również w ewentualnych przyszłych zatargach europejskich, udzielił miał odpowiedzi niezadawala-

jącej. Tymczasem, jak donosi Bartlett, Laval nigdy nie zwracał się do rządu brytyjskiego o tego rodzaju zobowiązania. Barlett zaznacza, że Laval spotkał się nawet z krytyką ze strony kolegów w rządzie, zwłaszcza po zapewnieniu Mussoliniemu. Z tego też powodu miała zapasć decyzja, aby Herriot towarzyszył premierowi do Genewy. O ile Liga Narodów da sobie radę z tym kryzysem, podkreśla Bartlett, będzie to głównie zasługą Herriota.

Atak Bartletta na premiera Laval'a zbiega się z pewnymi tendencjami, jakie bezspornie panują w łonie rządu brytyjskiego. Również w Londynie czynnik oficjalnie wyrażają swoje niezadowolone z taktyki premiera Laval'a, podkreślając swe zaufanie do linii postępowania Herriota.

Atak Bartletta na premiera Laval'a zbiega się z pewnymi tendencjami, jakie bezspornie panują w łonie rządu brytyjskiego. Również w Londynie czynnik oficjalnie wyrażają swoje niezadowolone z taktyki premiera Laval'a, podkreślając swe zaufanie do linii postępowania Herriota.

Konferencje min. Becka w Genewie.

Genewa, 6 IX. (PAT) Minister Beck konferował w dniu dzisiejszym z delegatem włoskim baronem Aloisim, z delegatem francuskim premierem Laval'em i z delegatem Danji p. Munchem.

Teatr lwowski zmienia sezon.

2. Rozmowa z pracownikiem teatru.

Podczas wakacji dyr. Horzyce w rządach teatrami lwowskimi zastępował reż. Bronisław Dąbrowski, do niego więc zwracaliśmy się w tym czasie wszystkie interpelacje. Jego również zadziwiło się telefonami w różnych teatralnych drobnościach. Trzeba znać niewypowiedziany takt i — że się tak wyrażę — wdzięk obejścia pana Bronisława, by zrozumieć, z jaką dobrą miną dawał sobie przeskadzać w zajęciach. I nie skrzywił się nawet na widok reportera, najedzającego jego dobrze zasłużony przedwieczny odpoczynek w kawiarni.

— Chciałbym z panem pogawędzić.
— Oficjalnie, czy nieoficjalnie?
— Nieoficjalnie, ale z prawem oficjalności... przez druk.
— Ach, wywiad! No, to powiem panu coś zasadniczego i oficjalnego. Otóż: pracuję we Lwowie jako aktor i reżyser od 3 lat... Ale, ale — dlaczego właściwie do mnie pan się wybrał z wywiadem? Niech pan się raczej wybierze do dyrekcji...
— Dyrekcja w chwili obecnej, to przecież właśnie pan. Ale nie pragnęłam enuncjacji oficjalnej. Szło mi o rozmowę z pracownikiem teatru i interpeluję teraz pana właśnie jako takiego.

— No, dobrze. A więc: 3 lata pracy we Lwowie, specjalność reżyserska; sztuki kameralne. Za najbardziej udaną z swych dotychczasowych prac uważam wystawienie „Jutra” Conrada, w minionym zaś sezonie „Igraszek muzycznych” Mackenzie'go. Prasa podniosła jednak coś innego z mej reżyserji. Mianowicie „Krzyk” Stefaniego i Ceria. Była to inscenizacja nie-kameralna i na jej marginesie podnieść chcę znakomitą współpracę z Daszewskim i Białoszczyńskim, dekoratorem i odtwórcą głównej roli.

— A przecież i „Studentka” i „Przeprowadzka” też nie były realizacjami kameralnymi...

— Właśnie — „Przeprowadzka”. Znowu arcyciekawa a ścisła współpraca z dekoratorem. Przypomina pan sobie dekorację Daszewskiego? Tę zwłaszcza z II. aktu? Ile tam było usiłowania artysty wyrażenia i zasugerowania pewnego nastroju, wypływającego z tekstu. Właśnie taki realizm ekspresyjny odpowiada mi najbardziej.

Wśród słów, wypowiedzianych przez Dąbrowskiego, powtarza się kilkakrotnie określenie „realizm ekspresyjny”, który — jego zdaniem — w ramach teatru „uwidacznia asocjacje między prawdą a sztuką”.

— Czy może coś w rodzaju metafizyki filmowej?

— Tak. Na scenie konieczność precyzji wyrazowej jest dziś naprawdę nieodparta.

— A jak z pańskimi planami na przyszłość?

— Myślę o realizacji kilku sztuk nowoczesnych. Przyznam się przytem, że zainteresowania moje idą zdecydowanie w kierunku tematowym.

— Ach, to bołaczka teatru!

— Tak, proszę pana. Przeżywamy w teatrach kryzys tematów. A właśnie tematy sztuk teatralnych winny być pewnego rodzaju odrzutką społeczną. I w takiej funkcji widzę repertuar nietylko współczesny, ale i klasyczny. Szerokie masy społeczeństwa nie mają dziś dostępu do teatru. Teatr dla nas musi u nas zostać uruchomiony. Dlatego teatr w Polsce musi okazać kilka oblicz, wyraźnie oddzielonych. Osobno musi istnieć teatr popularny, osobno teatr dla warstw wykształconych, osobno

Pomnik Marsz. Piłsudskiego w Katowicach.

Warszawa, 6 IX. (PAT) Generalny Inspektor Sił Zbrojnych przyjął w dniu wczorajszym delegację w składzie: wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego oraz pp. Konkego i Olszowskiego, która prosiła p. Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych o przyjęcie protektoratu nad budową w Katowicach pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pomnik ten ma być jednocześnie pomnikiem powstania śląskiego.

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. Rydz-Śmigły protektorat przyjął.

SPRAWY GDAŃSKIE NA LIDZE NAR.

Gdańsk, 6 IX. (PAT) „Danziger Volksstimme” donosi, że petycje opozycji gdańskiej omawiane być mają w drugiej połowie obecnej sesji genewskiej i nie wcześniej rozpatrywane, niż w dniu 16 bm. Wysocki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Lester przybył ma do Genewy w przyszłym tygodniu. Sprawozdawcą spraw gdańskich jest minister Eden.

HURAGAN W NIEMCZECH.

Berlin, 6 IX. (PAT) Nad Darmstadt'em szalała silna burza, połączona z huraganem. Na lotnisku wiatr zerwał dach z 2-ch budynków. Jeden z nich odrzucony został na odległość 80 metr. W mieście uszkodzonych jest wiele dachów oraz powyrwane wiele drzew. Ofiar w ludziach nie było.

zaś scena eksperymentalna. Idealną formą w naszych warunkach wydaje się zreformowany pod względem repertuaru teatr objazdowy. Dziś prowincji nie daje się nowych zdobyczy teatru, formalnych i repertuarowych. To niesłuszne. Przytem ten repertuar...

— Jako, więc wcale teatr nie orientuje się w możliwościach repertuarowych?

— Stosy grafomanstwa, zalegające biurokracji dyrektorów teatrów, uniemożliwiają i orientację i wybór rzeczy wartościowych. Niemożność zorientowania się w tekstach jest taką samą plagą teatru, jak brak czasu.

— Brak czasu?

— Właśnie. Zagranicą wartościową sztukę przygotowuje się przez pół roku albo nawet dłużej. Czy u nas byłoby to możliwe? Zresztą grzeszy tu również często niedbałość. Jeden z teatrów zachodniej Polski, pozostający pod głośnie z nazwiska kierownictwem, wystawił sztukę po trzech, dosłownie trzech próbach. O ileż inny tok pracy widziałem podczas pobytu w Rosji.

— A no, tak. To Rosja, a nie Polska, gdzie do głosu dochodzi tylko konjunktura, a nie prawdziwa idea teatru. I jak, proszę, wyobrazi sobie Pan teatralną pracę społeczną w naszych warunkach konjunkturalnych?

— Trzeba dużo wytrwałości i pewnego rodzaju uporu. Teatr polski rzeczywiście niema instynktu i wymaga silnego impulsu. A tu już nasuwa się kwestja podstawowa niemal dla społeczeństwa teatralnego: teatr dla młodzieży, dla najwzdzięczniejszej i najbardziej wymagającej publiczności. My o tem wiemy. Przemysleć, zorganizować, zrealizować. Tylko dużo dobrej woli tu trzeba. Przez teatr dla młodzieży wychowujemy przyszłą dojrzałą publiczność teatralną. Poświęcić się tej sprawie — to najwzdzięczniejsze zadanie dla aktora i reżysera teatralnego

B. W. L.

Giełda z dnia 6 września.**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.**

Dewizy: Belgja 98'22, Holandja 358'80, Londyn 26'23, N. Jork czełki 5'31, N. Jork kabeł 5'31 i jedna osma, Paryż 34'99, Praga 21'94, Szwajcarja 172'70, Włochy 43'38, Papiery państwowe: 3 prc. poz. budowlana 41'30, 4 prc. poz. inwestycyjna 110.25, 5 prc. poz. konwersyjna 68'—68.75, 6 prc. dolarowa 83'00, 4 prc. poz. dolarowa 52'40, 7 prc. poz. stabilizacyjna 64'50—64'75, 64'63, drobne 64'75—65'25—65.00. Akcje: Bank Polski 91'25, Starachowice 33'50 Lilpop 9'00. Dolar w obrotach prywatnych 5.29 3/4.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, maku, rzepiku, mące i otrębach. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Skromne obroty w dewizie Londyn. Dolar okoł. 5.28 3/4.

CZY JESTES JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?**Czołowy operator filmowy Ameryki we Lwowie.**

Do Lwowa przybył jeden z czołowych operatorów filmowych Ameryki dr. Kostich, odznaczony wieloma międzynarodowymi nagrodami za zdjęcia. Operator amerykański jest specjalistą do filmów kolorowych. Dr. Kostich przybył do Polski, aby nakręcić kilka filmów kulturalnych.

Operatora amerykańskiego interesuje życie w Lwowie, jego historyczna kultura, wyrażająca się w zabytkach architektonicznych, w zbiorach itp. W dniu dzisiejszym Dr. Kostich wykonał już pierwsze zdjęcia, chwytając na taśmę najlepsze objekty Lwowa.

W planie operatora amerykańskiego leży wyjazd w dniach najbliższych na Huculszczyznę i do Zagłębia Naftowego. Będzie on wykonywał zdjęcia kolorowe, a na Huculszczyznę udaje się specjalnie, aby sfilmować wesołe huculskie.

Dr. Kostich filmował ostatnio na terenie Japonji, Chin, Meksyku i w innych krajach.

Ogłoszenia urzędowe.**LICYTACJE.**

I. Km. 904/35. Komornik Sądu Grodzkiego w Sanoku, rewiru I, Józef Hulewicz, mający kancelarię w Sanoku, przy ul. Kazimierza Wielkiego 1. 10, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11-go października 1935, o godz. 11-tej, w Sanoku, w domu dłużników przy ul. Bartosza Głowackiego, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużników Czesława Szpakowskiego i Ireny Szpakowskiej, a składających się z 1 stołu jasnego do rozsuwania, 1 stołu mienjszego, 1 kredensu pokojowego, dębowego, 1 bieliźniarki dębowej, 1 maszyny do szycia firmy „Singer”, 1 zegara szafkowego, ściennego, 1 kanapy, krytej materją, 1 otomany, 1 łustra ściennego w ramach złotych, 2 foteli plecionych, 1 karykatury w ramach ciemnych, 1 figury (Sobieski), 2 obrazów, 2 materacy, 1 szafy na ubrania, 1 stolika plecionego, 1 stolika na kwiaty, 1 etażerki, 12 obrazów ściennych, 1 karnisza mosiężnego i 2 karniszy drewnianych z firankami, oszacowanych na łączną kwotę 1.130 zł., na zaspokojenie wierzytelności Polsko-Amerykańskiej Kasy Kredytowej w Sanoku. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Sanok, 2 września 1935. 3416/K

X. Km. 961/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rewiru X, ogłasza, że w dniu 30-go września 1935 o godz. 12-tej w południe odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Stolecznej 34, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X. Lwów, 2 września 1935. 3419/K

I. Km. 7278/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego w Kałuszu rewiru I, urzędujący w Kałuszu przy ul. Żwirki i Wigury pod Nr. 4, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 9 października 1935 r. od godziny 12 w południe, w sali posiedzeń Nr. 9 Sądu Grodzkiego w Kałuszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 4255 ks. gr. gm. Kałusz, składającej się z pbud. 1639 wraz z domem murywanym i piętrowym i garażem drewnianym, położonej w Kałuszu przy ul. Piłsudskiego, która stanowi własność Dr. Józefa i Maryli Eisenbruchów. Powyższa nie-

ruchomość została oszacowana na sumę zł. 29.654. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł. 22.240.50. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmiej w gotówce w kwocie zł. 2.965.40, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno mieszczać fundusze osób małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zastosowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, oraz że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności nierzeczności bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dniu powszechnie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Kałusz, 30 sierpnia 1935 3417/K

Km. 1411/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach, ulica Karasińskiego, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 października 1935 r. o godz. 10-tej w Kopyczyńcach w Sądzie Grodzkim biuro Nr. 42, I. p., odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Myny z Hawłów Dressler, żony Georga we Lwowie, składającej się z pzb. 360 i pgr. 1299/2 położonych w Kopyczyńcach obszaru około 1/4 morga; na nieruchomości tej jest zbudowany dom mieszkalny pod lkons. 833. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.650, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.100. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości zł. 765. Rękojmiej należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Kopyczyńcach, sala Nr. 42.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kopyczyńce, 2 sierpnia 1935. 3415/K

VI. E. 2258/34. Strona zobowiązana Chana Księga, Kraków, ul. Bożego Ciała 19. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Komunalna Kasa Oszczędności w Krakowie przez Dr. Józefa Gabryelskiego, adwokata w Krakowie, pl. Szczepański 5, odbędzie się dnia 14 października 1935 r. godz. 11 przedpołudniem w Sądzie Grodzkim przy ul. św. Jana w Krakowie w biurze Nr. 33, na zasadzie §. 162. or. L. egz. zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga gruntowa Kraków, Dz. VIII., Kazimierz, whl. 2/2 545. Oznaczenie realności: Realność położona przy ul. Józefa 10, lwh. 545, składa się z parceli budowlanej lkat. 180/2 o powierzchni 543 m. kw., na której znajduje się budynek murywany 2-frontowy o 3-ach piętrach, oraz budynek oficyny o 2-ach piętrach. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 67.513 zł. 80 gr. Najniższa oferta 33.756.90 zł. Do realności whl. 545 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dz. VIII. Kazimierz. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadium wynosi 6.751 zł. 39 gr. Sąd Okręgowy jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeozowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczone jest na odwrocie tej stronie edyktu.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kraków, 1 września 1935. 3409/K

II. Km. 1879/35. Komornik Sądu Grodzkiego w Drohobyczu, Rewiru II, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 25 września 1935, o godzinie 11-tej przedpoł. odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do dłużnika w Borysławiu, ul. Kościuszki, składających się z 1 auta marki „Citroen” i urządzenia domowego wartości kilku tysięcy złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym — na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Kraków, 1 września 1935. 3422/K

UPADŁOŚCI.

Sa. 14/34/44. Ukończenie postępowania ugodowego. Wobec prawomocności tus. uchwały z 30/4. 1935, Sa 14/34/38, zatwierdzonej ugodę zawartą dnia 30-I. 1935 do Sa 14/34/36 między dłużnikiem Feiwischem Tabakiem, kupcem w Stanisławowie ul. Trybunalska a jego wierzycielami, uznaje się postępowanie ugodowe za ukończone. Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy. Stanisławów, 17 czerwca 1935. 3411

FIRMY.

Firm. 1646/33. A. VI. 72. Wpis wykreślenia firmy. Do rejestru wpisano dnia 16 listopada 1933. Brzmienie i siedziba firmy: Proceder Przewozowy „Jedność”, Augarten, Weiss i Ska we Lwowie. Na wniosek wszystkich spółników wykreślono firmę z rejestru handlowego.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy. Lwów, 10 listopada 1935. 3395

II. R. H. B. XI. 1702. Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie spółki Polskiej Przemysł Naftowy, Spółka Akcyjna we Lwowie, postanawia wpisać zmianę: Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 18 września 1931, zatwierdzoną postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 2 grudnia 1931, ogłoszoną w Monitorze Polskim z dnia 29/II. 1932, Nr. 48, zmieniono statut spółki. Odąd: Kapitał akcyjny wynosi 900.000 złotych, jest podzielony na 3.000 sztuk akcji opiewających na okaziciela nominalnej wartości po 300 złotych. Ogłoszenie spółki uskuteczniła się przez obwieszczenie w Monitorze Polskim, Polsce Gospodarczej i w jednym z dzienników lwowskich oznaczonym przez Radę Nadzorczą. Członkowie zarządu: Stanisław Iglicki i Dr. Ludwik Roehr oraz prokurent Walenty Weissgerber ustąpili. Członkiem zarządu został wybrany Walenty Weissgerber. Zarejestrowano dnia 21 lutego 1935 roku.

Sąd Okręgowy Wydział II. Lwów, 19 stycznia 1935. 3414

OGŁOSZENIA PRYWATNE.**RADZIWIŁ-WIMMER I ZELEŃSCY**

S. A. dla wyrobów z gliny i piasku we Lwowie.

Bilans za rok 1934.

Stan czynny: War. fabryk: gruntu zł. 394.090.—, budynki zł. 440.216.—, maszyny

zł. 373.827.—, urząd. fabr. i suszarni zł. 288.589.—, inwentarz fabryczny złotych 78.163.12 — razem zł. 1.574.885.12. Zapasy fabrykatów: własnych zł. 155.138.80, różnych zł. 197.66 — razem 155.336.46. Zapasy materiałowy użytkowych: węgiel zł. 212.48, różne zł. 814.87 — razem 1.027.35. Fundusze kasowe: gotówka zł. 247.58, kaucje zł. 1.510.55, efekta zł. 3.692.— — razem 5.450.13. Dłużnicy: z rachunków bieżących 221.006.43. Realność zł. 2.000.—. Urządzenie biurowe zł. 2.043.—. Strata zł. 334.833.50 — razem 2.296.581.99.

Stan bierny: Kapitał akcyjny złotych 1.400.000.—. Wzrost własne w obiegu zł. 200.000.—. Wierzyciele z rachunków bieżących zł. 696.581.99 — razem zł. 2.296.581.99. Lwów, dnia 31 grudnia 1934 r.

Rachunek strat i zysków.

Straty: Strata z r. 1933 zł. 203.857.97. Koszty fabrykacji: zużyte materiały złotych 86.877.18, robocizna zł. 117.853.68, płace na fabrykach zł. 20.328.—, świadczenia społeczne zł. 17.927.51, utrzymanie fabryki zł. 12.391.45, utrzymanie budynków zł. 3.954.09, utrzymanie maszyn zł. 3.036.65, różne wydatki zł. 9.122.83 — razem zł. 271.491.39. Koszty sprzedaży zł. 17.800.07. Podatki zaległe i bieżące zł. 76.339.04. Asekuracje zł. 6.672.92. Odsetki zł. 40.615.59. Odpisanie wątpliw. dłużników zł. 974.65. Ogólne koszty Zarządu: Pensje zł. 20.336.—. Koszty Rady zł. 3.350.—. Czyszczenie lokalu i utrzymanie biura zł. 3.853.14. Różne wydatki zł. 10.215.10 — razem 37.754.24 — ogółem zł. 655.505.87.

Zyski: Sprzedaż: własnych fabrykatów zł. 283.235.89, wędzący zapas z 31/12. 1934 r. zł. 155.138.80 — razem 438.374.69, mniej zapas z 31/12. 1933 r. zł. 167.851.32 — razem zł. 270.523.37, różnych fabrykatów zł. 149.—. Uchwałą Walnego Zgromadzenia 28/4. 1934 r. spisano z Funduszu rezerwowego zł. 50.000.—. Strata zł. 334.833.50 ogółem zł. 655.505.87.

Lwów, dnia 31 grudnia 1934.

Za Radę Nadzorczą: Prezes Władysław Zeleński w. r.

Za Zarząd: Dr. Ludwik Zeleński w. r. Inż. Władysław Matzke w. r.

Komisja rewizyjna stwierdza zgodność powyższego zestawienia z księgami głównymi i pomocniczymi. Dr. Marjan Dunin Rzuchoński w. r. Karol Zeleński w. r.

Lwów, dnia 26 marca 1935. 3410

„POLMIN“

Lwów, dnia 4 września 1935 r.

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych**Zakup ropy „bruttowej“ przez „POLMIN“ Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych**

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 55 poz. 387 „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu sierpniu 1935 r.:

Borysław	Krościenko parafinowa	Roztoki
Białkówka Winnica	Kryg zielona	Równe Rogi wolna od paraf.
Bitków-Franco Polonaise	Kryg czarna	Równe Rogi parafinowa
Bitków-Pasieczna i Dąbrowa	Libusza	Rypne
Bitków-Standard Nobel	Lipinki	Schodnica
Bitków Zofja-Stella	Lubatówka	Stańkowa
Dobrucowa	Łodyna	Stara Wieś ciemna
Grabownica-Humniska benz.	Majdan Rosulna	Strzelbice
Grabownica-Humniska paraf.	Męcina Wielka	Toroszówka
Harkłowa	Męcinka	Turaszówka-Ewa
Humniska-Brzozów	Męcinka parafinowa	Turzepole
Iwonicz	Młynki Starawieś	Tyrawa Solna
Jaszczew	Mokre	Urycz
Klimkówka	Mrażnica-Wierzchnia	Wańkowa
Krosno wolna od paraf.	Opaka	Węglówka
Krosno parafinowa	Pereprostyna	Wulka
Krościenko wolna od paraf.	Potok	Zalawie

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca sierpnia 1935 roku za 1 wagon a 10.000 kg. ropy loco zbiorniki Towarzystwa magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław	na zł. 1.350—	Męcinka paraf.	na zł. 1.321—
Białkówka-Winnica	„ „ 1.289—	Młynki-Starawieś	„ „ 1.782—
Bitków-Franco-Polonaise	„ „ 1.366—	Mokre	„ „ 1.638—
Bitków-Pasieczna loco	„ „ 1.490—	Mrażnica-Wierzchnia	„ „ 1.324—
Dąbrowa	„ „ 1.439—	Opaka	„ „ 1.350—
Bitków-Standard-Nobel	„ „ 1.663—	Orów	„ „ 1.350—
Bitków Zofja-Stella	„ „ 1.289—	Pereprostyna	„ „ 1.391—
Dobrucowa	„ „ 1.663—	Popiele	„ „ 1.350—
Grabownica-Humniska benzynowa	„ „ 1.393—	Potok	„ „ 1.741—
Grabownica-Humniska parafinowa	„ „ 1.226—	Rajskie	„ „ 1.300—
Harkłowa	„ „ 1.350—	Ropianka ad Dukla	„ „ 1.295—
Hołowiecko	„ „ 1.631—	Roztoki	„ „ 1.884—
Humniska-Brzozów	„ „ 1.259—	Równe-Rogi wolna od parafiny	„ „ 1.268—
Iwonicz	„ „ 1.319—	Równe-Rogi parafinowa	„ „ 1.123—
Jaszczew	„ „ 1.785—	Rymanów	„ „ 1.211—
Kłęczany	„ „ 1.259—	Rypne	„ „ 1.328—
Klimkówka	„ „ 1.295—	Schodnica	„ „ 1.484—
Kosmacz	„ „ 1.214—	Słoboda Rungorska	„ „ 1.344—
Krosno wolna od paraf.	„ „ 1.195—	Stańkowa	„ „ 1.350—
Krosno parafinowa	„ „ 1.214—	Stara wieś-jasna	„ „ 1.884—
Krościenko wolna od parafiny	„ „ 1.195—	Stara wieś-ciemna	„ „ 1.750—
Krościenko parafinowa	„ „ 1.289—	Strzelbice	„ „ 1.169—
Kryg zielona	„ „ 1.107—	Szymbark	„ „ 1.329—
Kryg czarna	„ „ 1.236—	Toroszówka	„ „ 1.890—
Libusza	„ „ 1.313—	Turaszówka-Ewa	„ „ 1.370—
Lipinki	„ „ 1.259—	Turzepole	„ „ 1.218—
Lubatówka	„ „ 1.270—	Tyrawa Solna	„ „ 1.350—
Łodyna	„ „ 1.339—	Urycz	„ „ 1.529—
Majdan Rosulna	„ „ 1.391—	Wańkowa	„ „ 1.199—
Męcina Wielka	„ „ 1.391—	Węglówka	„ „ 1.214—
Męcinka	„ „ 1.391—	Wulka	„ „ 1.259—
		Zagórz	„ „ 1.295—
		Zalawie	„ „ 1.754—
		Zmiennica	„ „ 1.241—

„POLMIN“**Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych**

(—) Królikiewicz (—) Dr. Druszkiewicz